

Rafał Zarębski  
Uniwersytet Łódzki

**Andrzej Sieradzki, *Poznańskie derywaty nazwiskowe XVI-XVIII wieku*,  
Poznań: Wydawnictwo Rys, 2013, ss. 197.**

Książka poznańskiego językoznawcy jest kolejnym, po publikacjach B. Mikołajczakowej (1981), T. Skuliny (1989), M. Czachorowskiej (1998) i M. Jaracz (2001), opracowaniem antroponimii wielkopolskiej. Podstawę źródłową monografii stanowi materiał opublikowany w SNMP, zgromadzony w trzech rozprawach doktorskich, które powstały na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, oraz wyekscerpowany z różnych dokumentów poznańskich w ramach grantu kierowanego przez I. Sarnowską-Giefing. Ostatecznie autor uzyskał pokaźną liczbę 3465 nazwisk, które poddał analizie.

Na książkę składa się wstęp (s. 7-13), część materiałowa i analityczno-interpretacyjna (s. 15-188), zakończenie (s. 189-193) i obejmująca 60 pozycji bibliografia.

Monografia nie jest tradycyjnym opracowaniem nazwisk pewnego regionu, ponieważ autor omawia wyłącznie zapowiedziane w tytule derywaty nazwiskowe. Pomija zaś te formy, które zostały przeniesione do planu nazwisk z poziomu apelatywnego, np. *rzeźnik* > *Rzeźnik* czy z innych płaszczyzn antroponimicznych: przerwisk, np. *Nosal* > *Nosal* oraz imion, np. *Bartosz* > *Bartosz*. Przedmiotem obserwacji czyni Andrzej Sieradzki „nie gotowy derywat, lecz proces jego tworzenia” (s. 7). Badacz interesuje się bowiem nazwiskami (derywatami nazwiskowymi) utworzonymi od antroponimów, które już wcześniej funkcjonowały jako nazwiska. Takie założenia badawcze ograniczyły pole obserwacji do nazwisk derywowanych za pomocą sufiksów *-ski*, *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* oraz z podstawowym *-k-* w części sufiksowej: *-ek*, *-ik*, *-ak*, *-ka*, *-ko*, *-czyk*. Przedsięwzięcie nie jest łatwe, gdyż wymaga wskazania podstawy derywacji omawianych form, a zatem odszukania w ekscerpowanych tekstach nazwisk koreferencyjnych, czyli odnoszących się do tego samego referenta. Badacz wymienia dwa źródła badanych derywatów. Mogły one powstawać „(...) z odpowiednio ukształtowanych struktur semantycznych” (chodzi tu nazwiska, które miały charakter lokalizujący lub patronimiczny) bądź też „powstawały w wyniku przekształceń formalnych, dokonywanych przy użyciu odpowiednich modeli słowotwórczych (...)” (s. 8). Celem badacza jest wskazanie modeli słowotwórczych w poszczególnych grupach i określenie ich aktywności słowotwórczej w kolejnych stuleciach doby średniopolskiej (XVI, XVII i XVIII w.) w procesie derywowania nazwisk. Tak zarysowana procedura badawcza pozwala

przedstawić wzorcotwórczą funkcję nazwisk o charakterze lokalizującym i patronimicznym, która prowadzi do powstawania nazwisk analogicznych, niemających semantycznej wartości lokalizującej czy patronimicznej. Zamierzenia te wymagają obserwowania szerokich kontekstów oraz uwzględnienia nie tylko płaszczyzny onimicznej i słotwórczej, ale także tekstowej. W tej interdyscyplinarności tkwi największa wartość monografii. W analizie onomastycznej autor wykorzystuje ustalenia słotwórstwa synchronicznego (w tym także kognitywnego spojrzenia na derywację) i diachronicznego<sup>1</sup>, semantyki oraz tekstologii. Na omawiane jednostki nazewnicze A. Sieradzki patrzy nie jak na zbiór izolowanych nazw z pewnego regionu, ale jak na elementy tekstu, pomiędzy którymi zachodzą różne zależności. Badania na poziomie tekstowym pozwalają mu wyeliminować z analizy słotwórczej zjawisko wielomotywacyjności (s. 37-38), która jest istotnym elementem antroponimicznych słotwórczych badań synchronicznych<sup>2</sup>.

Po krótkim wstępie, w którym badacz wymienia założenia i cele badawcze monografii, następuje obszerna część analityczna. W pierwszej kolejności obserwacji poddano modele słotwórcze, które tworzą nazwiska z formantem *-ski*. Najpierw omówiono nazwiska powstałe od struktur semantycznych, w których żywa jest relacja lokalizująca, np. *de Golikowo > Golikowski (Joannes Golikowski de Golikowo)* (s. 35). Szybka leksykalizacja formacji na *-ski*, które pierwotnie wskazywały na aktualną relację posiadania, prowadziła do przekształcania się pewnych antroponimów funkcjonujących jako nazwiska w struktury na *-ski* na zasadzie analogii słotwórczej, np. *Kozłowicz > Kozłowski* (s. 60), *Kotel > Kotelski*, *Niemieczek > Niemieczkowski*, *Pisarz > Pisarski* (s. 66). Ten rodzaj nazwisk autor uczynił przedmiotem zainteresowania w kolejnej części. Rozumienie derywatu nazwiskowego, jakie zostało przedstawione we wstępnej części książki, pozwoliło mu wydzielić w badanych nazwiskach, prócz sufiksu *-ski*, także inne: *-owski*, np. *Brosz > Broszowski*, *-ewski*, np. *Daj > Dajewski*, *-iński*, np. *Flasza > Flaszynski*, *-eński*, np. *Trela > Treleński-cki*, *-cki*, np. *Sekuła > Sekulicki* (s. 66-76). Odrębnie omawia badacz nazwiska niemieckie, w których wskazane sufiksy pełniły często funkcję adaptacyjną, np. *Disch > Dyszyński* (s. 77).

Następna część została poświęcona opisowi derywatów nazwiskowych na *-icz*, *-owicz*, *-ewicz*, które mogą sprawiać kłopoty interpretacyjne, gdyż w zachowanych tekstach trudno odróżnić formacje utworzone ze struktur semantycznych (wyrażających relację patronimiczności) od derywatów formalnych, które powstały na skutek działania modelu słotwórczego. Autor zauważa, że w świetle dokumentów poznańskich o zaniku derywatów powstałych ze struktur semantycznych można mówić dopiero od połowy XVII w. Dowodem na przekształcanie się funkcji formantów *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* z patronimicznej w czysto strukturalną są, zdaniem Sieradzkiego, nazwiska

<sup>1</sup> O odstępstwach od analizy synchronicznej świadczy m. in. fakt, że autor wydziela segment *-cki* jako sufiks tylko w tych nazwiskach, w których funkcjonuje on jako odrębny formant, np. *Drabi-cki < Draby* (s. 54), nie zaś w tych, w których pojawia się w konsekwencji zaistnienia węzła morfologicznego, np. *Mydlni-cki < Mydlniki* (s. 40) – tu, zgodnie z założeniami autora, mamy do czynienia z formantem *-ski*.

<sup>2</sup> Chodzi tu o badania nad słotwórstwem nazwisk w określonym czasie.

powstałe od nazw miejscowych, np. *Jankowicz* < *Jankowo* (s. 82-84). Działaniem modelu słowotwórczego tłumaczy badacz nagły wzrost derywatów z tymi sufiksami w XVII w. O formalnym charakterze tego modelu świadczyć może również zerwanie ze znamioną dla Wielkopolski obocznością *-ew-// -ow-* (s. 101).

W kolejnym podrozdziale A. Sieradzki zajmuje się derywatami nazwiskowymi tworzonymi przy użyciu sufiksów z podstawowym *-k-*. Autor zauważa, że na przekształcanie się tego typu nazwisk w model, wzorzec nazwiskotwórczy, który z punktu widzenia słowotwórstwa ujmować można jako typ słowotwórczy, miał wpływ zanik relacji patronimiczności, którą tego typu nazwiska pierwotnie wyrażały. Badacz konstatuje, że już od XVI w. następuje proces zastępowania nazwisk z *-k-* w części sufiksальной przez modele z sufiksami *-ski*, *-ewicz* i *-owicz*. Zjawisko to staje się powszechne w wieku XVIII (s. 121).

Opisując słowotwórstwo poznańskich derywatów nazwiskowych, autor nie traci z pola widzenia charakteru podstaw tych formacji. Wśród derywatów odnazwiskowych na *-ski*, *-ewski*, *-owski*, *-eński*, *-iński*, wydzielono podstawy proste, np. *Borzemski* < *Borzem* oraz złożone, zawierające rozmaite sufiksy, np. *Badowski* < *Bad-oń* (s. 66). Klasyfikację podstaw derywatów z formantami *-icz*, *-owicz*, *-ewicz* oraz *-k-* w części sufiksальной oparto natomiast nie na kryterium formalnym, ale semantycznym. Wskazano tu podstawy w postaci imion w pełnej formie, np. *Daniel* > *Danielewicz*, *Fabianek* > *Fabian*, imion skróconych i/lub rozbudowanych morfologicznie, np. (*Gościmir*) > *Gość* > *Gościewicz*, *Adamek* > *Adamczyk*, nazwisk prostych i utworzonych przy pomocy sufiksów, np. *Biały* > *Bielewicz*, *Chyła* > *Chyłka*, nazw zawodowych, np. *Szołtys* > *Szołtysewicz*, *Krawiec* > *Krawczyk* oraz nazwisk niemieckich, np. *Brel* > *Brelewicz*, *Dromel* > *Dromlik* (s. 86-87, 110-114).

Omówienie derywatów nazwiskowych na płaszczyźnie systemowej pozwala autorowi spojrzeć na nie na poziomie tekstowym. W tej części monografii zostały omówione nazwiska koreferencyjne, które unaoczniają współfunkcyjność słowotwórczych modeli nazwiskowych, np. *-ewicz// -owicz* w XVII i XVIII w. W świetle wyników przeprowadzonych badań A. Sieradzki polemizuje z dotychczasowymi ustaleniami językoznawców. Zastępowanie formacji na *-owski*, *-ewski* przez derywaty na *-ewicz*, *-owicz*, np. *Wojtowski* > *Wojtowicz*, skłania go do wyrażenia wątpliwości co do nobilitującej roli nazwisk na *-ski*. W przekształceniach tego typu autor widziałby raczej tendencję do utrwalania modelu słowotwórczego, a nie wpływ czynników społecznych (s. 141-142).

Kolejna partia książki składa się z kilku tabel, w których badane derywaty nazwiskowe przedstawiono w układzie chronologicznym. W odniesieniu do każdego nazwiska podano datę pierwszego zapisu. Zestawienie tabelaryczne, które w pewien sposób rekompensuje brak indeksu badanych nazwisk, stanowi dobre domknięcie prezentowanych wcześniej analiz i świadczy o skrupulatności autora wobec badanej materii językoznawczej.

Monografię zamyka zwięzłe podsumowanie, w którym znalazły się najważniejsze wnioski. Na podkreślenie zasługuje tu fakt, że badacz wskazuje

dość precyzyjnie czas, w którym zaczęły działać poszczególne modele słowotwórcze w antroponimii poznańskiej. W upowszechnianiu się tych modeli autor widzi rolę czynników wewnętrznych i zewnętrznych.

Książka Sieradzkiego obfituje w szereg ciekawych spostrzeżeń onomastyczno-słowotwórczych. Można wśród nich wymienić nie tylko zwrócenie uwagi na działanie prawa serii i analogii słowotwórczej w procesie stabilizacji nazwisk polskich, ale także wskazanie roli reinterpretacji w dociekaniu związków semantyczno-formalnych pomiędzy derywatem a podstawą. Istotnym problemem, jaki Sieradzki podnosi w swej książce jest zagadnienie synonimii słowotwórczej w antroponimii, która wyraża się obecnością dubletów – nazwisk koreferencyjnych typu *Socharzewski: Socharzyński* (s. 68), *Glinkiewicz: Glinkowicz*, *Trełski: Trelewski: Trelewski: Treleński* (s. 76, 101).

Z większością propozycji badacza należy się zgodzić. Są one przekonujące, uargumentowane dobrze dobranymi, licznymi przykładami. Z pewnymi rozstrzygnięciami można jednak polemizować. Chodzi tu zwykle o sprawy drugorzędne, tym niemniej należy je pokazać. Pewne wątpliwości budzić może sprawa wskazywania podstaw badanych nazwisk. Na s. 66 wśród derywatów od podstaw prostych wymieniono nazwisko *Kowalkowski* od formy *Kowal*. Dlaczego podstawę nazwiska *Bartoszek – Bartosz* uznano za pierwotne nazwisko, a nie imię (s. 110, 116)? W podstawie nazwiska *Wlazłowski Wlazło* nie wydziela autor sufiksu -ło. Na s. 43 pisze, że wariant formantu *-owski* pojawia się w większości szesnastowiecznych derywatów z miękkim wygłosem tematu słowotwórczego, podczas gdy spośród 14 przywołanych formacji tylko połowa tematów kończy się na spółgłoskę miękką (s. 43). O niektórych opracowaniach językoznawczych należałoby mówić, że są *antroponimiczne*, a nie *antropologiczne*, jak to zostało napisane na s. 12. Podobnie też *plan antropologiczny* lepiej zastąpić *antroponimicznym* (s. 27). Zamiast wyrazu *leksykon* rozumianego jako 'zbiór nazwisk' (s. 9) precyzyjniejszym terminem byłby *antroponomastykon*, którym badacz posługuje się w innych miejscach pracy (s. 79). Na s. 82 autor pisze: „Od szesnastego wieku następuje stopniowa leksykalizacja wielu form patronimicznych”. Operowanie terminem *leksykalizacja* w odniesieniu do nazw własnych (w tym wypadku nazwisk) – co prawda, w znacznej części zachowujących jeszcze żywe relacje semantyczne, które są pozbawione znaczenia leksykalnego, nie wydaje się do końca przekonujące. W tradycyjnych badaniach językoznawczych zjawisko leksykalizacji dotyczy warstwy apelatywnej<sup>3</sup>. W kontekście badań Sieradzkiego lepiej byłoby mówić o *strukturyzacji* pewnych derywatów nazwiskowych<sup>4</sup>.

Badacz dba o to, by każdorazowo przypominać czytelnikowi o założeniach, jakie przyjął na wstępie, co wpływa na przejrzystość wyводу. Stan badań przywołano w sposób dość niestandardowy, gdyż poszczególne pozycje

<sup>3</sup> Zob. *leksykalizacja* w: EJP i Pastuchowa (2008: 75-118).

<sup>4</sup> Pewna część materiału, którym operuje badacz, znajduje się w strefie przejściowej pomiędzy *nomen appellatioum* a *nomen proprium*, wobec czego można by tu mówić o *leksykalizacji*, ale trzeba by wcześniej zaznaczyć, że rozumie ją się szerzej niż to miało miejsce w dotychczasowej tradycji językoznawczej.

bibliograficzne pojawiają się w obrębie kolejnych części książki. Widać, że autor umiejętnie i świadomie korzysta z dotychczasowej literatury. Spośród ogromu opracowań onomastycznych i słowotwórczych wybrał tylko te, które stanowią najlepszy kontekst dla prowadzonych analiz. Przemysłana selekcja istniejących opracowań jest najlepszym dowodem dojrzałości badacza.

Lektura książki Sieradzkiego pokazuje, że otrzymaliśmy solidne studium onomastyczno-słowotwórcze antroponomii średniopolskiej, które przynosi także wiele ciekawych propozycji i rozstrzygnięć metodologicznych. Praca ma dużą wartość nie tylko dla regionalnych badań antroponomicznych, ale stanowi dobry przyczynek do słabo opracowanego słowotwórstwa doby średniopolskiej. Autor pokazuje bowiem działanie modeli słowotwórczych, aktywność środków formalnych i jej zmiany na przestrzeni kolejnych wieków.

Monografia stanowi zwieńczenie dotychczasowej działalności naukowej poznańskiego badacza, który znany był do tej pory przede wszystkim jako autor opracowań z zakresu słowotwórstwa, leksyki i onomastyki dawnej polszczyzny<sup>5</sup>.

#### Wykaz skrótów

EJP – S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

SNMP – I. Sarnowska-Giefing (red.), *Słownik nazwisk mieszkańców Poznania XVI-XVIII wieku*, t. 1 (A-F), Poznań 2011.

#### Literatura

Czachorowska M., 1998, *System antroponomiczny w „Wielkopolskich rotach sądowych”*, Bydgoszcz 1998.

Jaracz M., 2001, *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz.

Mikołajczakowa B., 1981, *Nazwy osobowe w XVII-XIX wieku na terenie dawnej ziemi gostyńskiej (nazwiska mieszczańskie i chłopskie)*, w: *Studia językoznawcze*, t. VII, Wrocław, s. 7-56.

Pastuchowa M., 2008, *Ukryte dziedzictwo. Ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Katowice.

Skulina T., 1989, *O ustalaniu się nazwisk mieszczańskich i chłopskich w Wielkopolsce XVII wieku*, „*Onomastica*”, XXXIII, s. 183-208.

Sieradzki A., 1991, *Derywacja przymiotników denominalnych w siedemnastowiecznych księgach miejskich Gniezna*, Poznań.

Sieradzki A., 1993, *Prefiksacja czasownikowa w siedemnastowiecznych księgach miejskich Gniezna*, Poznań.

Sieradzki A., 2004, *Prefiksalne derywaty czasownikowe w „Rozmyślaniu przemyskim”*, Poznań.

---

<sup>5</sup> Warto tu przywołać ważniejsze tylko prace A. Sieradzkiego (1991, 1993, 2004).